

Sygn. akt V KKN 257/99

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2001 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na rozprawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN – Henryk Gradzik

Sędziowie: SN – Wiesław Maciak

SN – Ewa Strużyna (spraw.)

Protokolant – Michał Wierzbowski

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej – Aleksandra Herzoga

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2001 r.

sprawy **J. B., I. K. – B., L. H. (obecnie K.) i A. P.**

w stosunku do których umorzono postępowanie o popełnienie przestępstwa określonego w art. 36 mkk

z powodu kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich (RPO/288679/98/M.Ł.)

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Z.

z dnia 9 kwietnia 1965 r.

uchylającego wyrok Sądu Powiatowego w G.

z dnia 8 września 1964 r., sygn. Kp .../64

uchyla zaskarżony wyrok i J. B., I. K. (obecnie B.), L. H. (obecnie K. oraz A. P. uniewinnia od zarzucanego im czynu, a kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Powiatowy w G. wyrokiem z dnia 8 września 1964 r. (sygn. akt Kp ../64) skazał [...]za to, że:

„od drugiej połowy 1963 r. do 15 kwietnia 1964 r. w K. należeli, a nadto przez opracowywanie tekstów, wykonywanie i kolportowanie nielegalnych broszur i pism aktywnie uczestniczyli w działalności związku wyznaniowego pod nazwą >Świadkowie Jehowy<, którego ustrój, cel i działalność mają pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej”,
na podstawie art. 36 m.k.k. na kary pozbawienia wolności.

Sąd Wojewódzki w Z., po rozpoznaniu wniesionych w sprawie rewizji, wyrokiem z dnia 9 kwietnia 1965 r. postępowanie karne w odniesieniu do wszystkich wymienionych osób umorzył na podstawie art. 5 dekretu z dnia 20 lipca 1964 r. o amnestii.

Kasację od wyroku Sądu Wojewódzkiego złożył, na podstawie art. 521 k.p.k. Rzecznik Praw Obywatelskich, zaskarżając powyższy wyrok na korzyść wszystkich oskarżonych i podnosząc zarzut:

rażącego naruszenia przepisu art. 5 dekretu z dnia 20 lipca 1964 r. o amnestii, mogącego mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez umorzenie postępowania karnego przeciwko J. B., I. K. (obecnie B.), L.H. i A. P. na podstawie powołanego przepisu pomimo, iż przynależność oskarżonych

do wspólnoty religijnej „Świadkowie Jehowy” oraz aktywne uczestniczenie w jej działalności polegające na opracowywaniu, wykonywaniu i kolportowaniu wydawnictw wspólnoty nie wyczerpało znamion czynu z art. 36 m.k.k.,
wniósł:

o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie wymienionych osób od popełnienia przypisanego im czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna. Analiza treści przypisanego oskarżonym czynu uzasadnia podniesiony w kasacji zarzut, że zaskarżony wyrok istotnie wydany został z rażącą obrazą art. 5 dekretu z dnia 20 lipca 1964 r. o amnestii, polegającą na uchyleniu wyroku skazującego i umorzeniu wobec nich postępowania karnego, pomimo że żadna z wymienionych osób nie popełniła przestępstwa.

Zastosowanie amnestii poprzez umorzenie postępowania karnego uprawnione jest wyłącznie w wypadku nie budzącego wątpliwości ustalenia, że sprawca popełnił zarzucane mu przestępstwo. W niniejszej sprawie zastosowanie przez Sąd Wojewódzki art. 5 cyt. dekretu o amnestii nastąpiło w wyniku dokonanej z rażącym naruszeniem prawa procesowego kontroli odwoławczej. Prawidłowa analiza prawna – w postępowaniu odwoławczym - ustalonego przez Sąd I instancji zachowania się oskarżonych, w świetle treści zastosowanego przepisu art. 36 m.k.k., winna bowiem prowadzić do wniosku, że skazani nie naruszyli żadnej normy prawa karnego (a w szczególności art. 36 dekretu z dnia 16 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa – Dz. U. Nr 30, poz. 192, ze zm.) i wydania wyroku uniewinniającego.

Brak było bowiem podstaw do stawiania znaku równości pomiędzy przynależnością oskarżonych do wspólnoty religijnej Świadkowie Jehowy a

udziałem w „związku” w rozumieniu prawa karnego materialnego. Brak było także podstaw do penalizowania, w ramach art. 36 m.k.k., „opracowywania, wykonywania i kolportowania wydawnictw wspólnoty”.

Za cechy „związku” w ujęciu prawa karnego, także w okresie obowiązywania cyt. przepisu, uznawano bowiem pewne trwałe formy organizacyjne, oznaczone kierownictwo i określoną dyscyplinę członków. Pojęcie to odnoszono do zespołu osób, działających w celu urzeczywistnienia pewnych idei, założeń programowych itp. – w ramach określonego wewnętrznego porządku i ustalonych struktur organizacyjnych, uznających określone kierownictwo i podporządkowujących się ustalonej dyscyplinie.

Doszukiwanie się zatem we wspólnocie religijnej Świadkowie Jehowy tych samych elementów, które charakteryzują tę formę organizacji społeczności świeckiej, jaka odpowiada pojęciu „związku”, służyło w przeszłości wyłącznie represjonowaniu członków omawianej wspólnoty.

W tej sytuacji jedynie na marginesie należy odnotować, że nie mogło być także mowy o „tajności” związku religijnego Świadkowie Jehowy. Uczestnicy tej wspólnoty religijnej, podejmując przez wiele lat starania o prawne uznanie swojego wyznania, w licznych pismach kierowanych do władz państwowych informowali o jego istnieniu i założeniach. Władze państwowe były więc szczegółowo poinformowane zarówno o ustroju omawianego związku religijnego, jak i religijnych zasadach obowiązujących wyznawców.

Wiadomo ponadto, że Świadkowie Jehowy w sposób nie tylko jawny, ale niekiedy wręcz natrętny krzewili zasady swojej religii nachodząc prywatne mieszkania lub zaczepiając ludzi w publicznych miejscach w celu pozyskania słuchaczy i czytelników pism zawierających wykład omawianego wyznania. Przygotowywanie zatem wydawnictw religijnych (broszur) zawierających wykład wyznania, interpretację jego zasad, zalecenia dla wyznawców, modlitwy

itp. było w wypadku członków wspólnoty Świadkowie Jehowy czynnością religijną niezwykle istotną.

Ocenę prawną funkcjonowania wspólnoty religijnej Świadkowie Jehowy, jako nie naruszającą żadnych norm prawa karnego, wyrażoną przez Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach wydanych w latach 90-tych na skutek rozpoznawania, wnoszonych przez uprawnione podmioty, rewizji nadzwyczajnych, a następnie kasacji, Sąd Najwyższy, orzekający w niniejszej sprawie, w pełni podziela.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, orzekając na podstawie art. 537 § 2 k.p.k., uwzględnił kasację Rzecznika Praw Obywatelskich, uchylił zaskarżony wyrok i oskarżonych uniewinnił od zarzucanego im czynu.

O kosztach procesu Sąd Najwyższy postanowił w oparciu o przepis art. 632 pkt. 2 k.p.k.